

1 czerwca 1992 r.

RP0/97782/92/II/JS

Sąd Najwyższy

Izba Karna

w    W a r s z a w i e

W n i o s e k

Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 13 pkt 3 w zw. z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym /Dz.U. z 1990 r. Nr 26, poz. 153 i Nr 53, poz. 306/ oraz art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich /Dz.U. Nr 21 poz. 1 23 z późn. zm.- jedn. tekst Dz.U. Nr 109 z 1991 r., poz. 471/

wnoszę

o podjęcie uchwały wyjaśniającej budzący wątpliwości przepis art.106 kk, a mianowicie- zawierającej odpowiedź na pytanie, czy określony w tym przepisie skutek w postaci przedłużenia o 5 lat przewidzianych w art. 105 kk okresów przedawnienia karalności przestępstw wywołuje także wszczęcie postępowania karnego w sprawie/ in rem/?

Uzasadnienie

W myśl art. 106 kk termin przedawnienia karalności przestępstwa ulega przedłużeniu o 5 lat, jeżeli w czasie biegu terminu określonego w art. 105 kk wszczęto postępowanie karne.

Jednakże ani wymienione, ani też żadne inne przepisy obowiązujących ustaw karnych nie wyjaśniają, czy pierwszy z powołanych przepisów ma na względzie tylko wszczęcie postępowania karnego przeciwko określonej osobie /in personam/, czy także wszczęcie postępowania karnego w sprawie /in rem/.

Na gruncie tych przepisów kodeksu karnego z 1938 r., które traktowały o przedawnieniu ścigania, wyrokowania i wykonania kary /art. 86 - 89/, dominował zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie pogląd, że zdolność przerywania biegu terminu przedawnienia posiadają wyłącznie czynności ścigania skierowane przeciwko określonej osobie z powodu popełnienia przestępstwa /por. K. Marszał: Przedawnienie w prawie karnym, Warszawa 1978, s. 158 i powołane tam pozycje literatury oraz orzecznictwa S.N./.

Powyższy pogląd miał oczywiście swoje uzasadnienie, które - w ujęciu najogólniejszym - sprowadzało się do twierdzenia, że skoro według prawa polskiego jest tyle przestępstw, ile jest uczestników i że w związku z tym w stosunku do każdego sprawcy przestępstwa biegnie odrębny termin przedawnienia przewidziany w art. 86 kk z 1938 r., to może on być przerwany tylko przez czynność skierowaną do tej konkretnej osoby, a nadto, że przeciwne stanowisko wymagałoby istnienia wyraźnego przepisu, który kwestię tę regulowałby odmiennie.

Początkowo Sąd Najwyższy, rozważając omawiane zagadnienie na gruncie art. 106 obowiązującego kodeksu karnego, reprezentował dotychczasowy pogląd, że bieg przedawnienia karalności przestępstwa przerywa każda czynność śledcza lub dochodzeniowa przedsięwzięta w celu ścigania danej osoby z powodu określonego przestępstwa i przy tym niejednokrotnie podkreślał, że jeżeli postępowanie przygotowawcze wszczęto w sprawie /in rem/, a nie przeciwko konkretnej osobie /in personam/, to bieg przedawnienia nie został przerwany /por. uchwały SN z dnia 15.IV.1971 r.

VI KZP .79/70. - OSNKW 1971, nr 6, poz. 84, z dnia 25.VIII.1972 r.  
VI KZP 21/72 - OSPiKA 1973, nr 6, poz.127, s. 271 oraz niepu-  
blik. wyroki SN z dnia 18.XI.1975 r. V KRN 46/75 i z dnia  
8.IX.1975 r., III KR 65/75/. Później w orzecznictwie Sądu Naj-  
wyższego zarysował się pogląd odmienny, który znalazł wyraz w  
wyroku z dnia 12 marca 1979 r., sygn. I KR 24/79 /OSNKW 7-8/79,  
poz. 80/, zawierającym w uzasadnieniu tezę głoszącą, że:

"Z brzmienia art. 106 kk wynika, że podstawę przedłużenia okresu  
przedawnienia o 5 lat stanowi wszczęcie postępowania karnego "w  
sprawie", a nie "przeciwko osobie", czego wyrazem jest wydanie  
postanowienia na podstawie art. 257 kpk w zw. z art. 255 kpk", a  
nadto, że "treścią /.../ postanowienia o wszczęciu postępowania  
przez właściwy organ jest określenie czynu będącego przedmiotem  
postępowania i kwalifikacja prawna tego czynu, co nie oznacza  
jeszcze wskazania konkretnej osoby przeciwko której toczy się  
wszczęte postępowanie /art. 255 i 257 kpk/".

Nietrudno zauważyć, że powyższy pogląd został wyrażony  
niemal dosłownie tak, jak w komentarzu do kodeksu karnego  
I. Andrejewa /por. I.Andrejew, W. Świda, W. Wolter: Kodeks karny  
z komentarzem, Warszawa 1973, s. 353/, który nieco wcześniej w  
innym swym dziele głosił, podobnie jak i wielu innych autorów,  
pogląd odmienny, a mianowicie, że określony w art. 106 kk skutek  
w postaci przedłużenia o 5 lat przewidzianych w art. 105 kk  
okresów przedawnienia karalności przestępstw wywołuje tylko  
wszczęcie postępowania karnego przeciwko określonej osobie z po-  
wodu określonego przestępstwa /por. I. Andrejew: Polskie prawo  
karne w zarysie, Warszawa 1970, s. 291, M. Siewierski, J. Tyl-  
man, R. Olszewski: Postępowanie karne w zarysie, Warszawa 1971,  
s. 60, S. Kalinowski: Polski proces karny, Warszawa 1971, s.168,  
J. Bafia,, K. Mioduski, M.Siewierski: Kodeks karny, komentarz,  
Warszawa 1971 r. s.263, 264, 266/.

"Wyrażony w wymienionym komentarzu I. Andrejewa oraz w  
ostatnio powołanym wyroku Sądu Najwyższego pogląd, który sprowa-

dza się do twierdzenia, że przepis art. 106 kk ma na względzie nie tylko wszczęcie postępowania in personam, ale również i wszczęcie postępowania in rem, nie jest jednak odosobniony. Został on bowiem wcześniej zaprezentowany przez K. Marszałka w powołanej wyżej monografii /str. 161 i nast./ i podtrzymany przez I. Nowikowskiego w glosie do wspomnianego wyroku /OSPika 1980, z. 7-8, poz. 150/. Pogląd ten ma - zdaniem wymienionych autorów - oparcie w przepisach art. 255 i 257 & 1 oraz 267 kpk i znajduje potwierdzenie w okoliczności, że spokojny bieg terminu przedawnienia karalności związany jest z przestępstwem, a nie z osobą sprawcy i że osoba sprawcy nie ma w zasadzie wpływu na bieg terminu przedawnienia karalności, a więc w okoliczności, która sprawia, że bieg przedawnienia karalności przerywa już czynność procesowa podjęta w sprawie z powodu popełnionego przestępstwa i - choć nie jest skierowana przeciwko określonej osobie - skutkuje przedłużeniem o pięć lat terminu przedawnienia karalności tego przestępstwa.

Wymienieni autorzy dostrzegają jednak ujemną stronę przedstawionego poglądu, bowiem przyznają, że wywołuje on dość daleko idące konsekwencje, a mianowicie - powoduje przedłużenie o pięć lat- terminu karalności, mimo że postępowanie z powodu niewykrycia sprawcy zostanie następnie umorzony i że w takim wypadku sprawca może nawet nie wiedzieć o tym, że nastąpiło przerwanie terminu karalności, wskutek wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Nie budzi zastrzeżeń pogląd, że termin przedawnienia karalności przestępstw ściganych w trybie prywatnie skargowym przerywa wniesienie skargi prywatnej do sądu /por. K.Marszał: op.cit.s.169/, jednakże trudno sobie wyobrazić sens i dopuszczalność jej wniesienia w sprawie o określone przestępstwo, a nie w sprawie przeciwko określonej osobie z powodu popełnionego przestępstwa. Zresztą, może właśnie dlatego, przepis art. 105

& 2 kk stanowi, że "karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ustaje z upływem 3 miesięcy od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, nie później jednak niż z upływem 5 lat od czasu jego popełnienia" i tym samym bieg terminu przedawnienia karalności tego rodzaju przestępstwa wiąże z osobą jego sprawcy. Dlatego można sądzić, że również i przerwanie biegu oraz przedłużenie - w myśl art.106 kk terminu przedawnienia karalności przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego wiąże się z osobą jego sprawcy w tym sensie, że skutek ten wywołuje tylko wniesiona przeciwko niemu do sądu bezpośrednio lub pośrednio /np. za pośrednictwem prokuratora/ skarga prywatna o popełnione przestępstwo.

Jeżeli się zatem przyjmie, że trafny jest pogląd, iż przedłużenie - w myśl art. 106 kk - okresu przedawnienia karalności przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego wywołuje tylko wszczęcie postępowania ,przeciwko określonej osobie z powodu popełnionego przestępstwa, to za logiczne i słuszne wypadnie uznać stwierdzenie, iż pogląd ten odnosi się również i do przestępstwa ściganego z oskarżenia publicznego.

Rozumując w przedstawiony sposób, można bronić poglądu, że przepis art. 106 kk ma na względzie tylko wszczęcie postępowania karnego przeciwko określonej osobie z powodu określonego przestępstwa, a w każdym razie przekonywać i w ten sposób o tym, że budzi on w takim stopniu wątpliwości, iż wymaga podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały wyjaśniającej owe wątpliwości przez udzielenie uzasadnionej odpowiedzi na pytanie sformułowane w części wstępnej niniejszego wniosku. Żądanie udzielenia odpowiedzi na to pytanie uzasadnia ponadto fakt, że - jak już wyżej wykazano - stosowanie przepisu art. 106 kk wywołuje rozbieżności w orzecznictwie, które nie świadczą o należyтым respektowaniu przez sądy zasady równego i sprawiedliwego traktowania wszystkich obywateli.

Ponieważ nie ma wątpliwości co do tego, że skutek określony w art. 106 kk wywołuje wszczęcie postępowania karnego przeciwko określonej osobie, które może wyprzedzać w czasie wszczęcie postępowania karnego w sprawie lub następować w tym samym czasie /w tym samym dniu/, wątpliwości sprowadzają się do pytania, czy ów skutek wywołuje wszczęcie postępowania w sprawie wówczas, gdy wyprzedza ono w czasie wszczęcie postępowania przeciwko określonej osobie.

prof . dr Tadeusz Zieliński